

Dr John Oswalt, Ozeasz, sesja 6, Ozeasz 7

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Dziękujemy Francis Asbury Society (Wilmore, KY) i dr Oswaltowi za bezpłatne udostępnienie tych filmów i udzielenie zgody na ich transkrypcję.

Cóż, myślę, że za każdym razem, gdy zaczynałem, przez ostatnie trzy tygodnie, zaczynałem mówić o sytuacji w Izraelu i w końcu udało mi się to przenieść do programu PowerPoint. Tak więc po długim panowaniu Jeroboama II, około 42 lat, zastąpił go jego syn Zachariasz, który rządził prawdopodobnie tylko, a właściwie może sześć miesięcy. Jeśli pamiętacie, biblijne rozliczenie jest takie, że jeśli panujecie przez jakąkolwiek część trzech lat, wszystkie trzy lata są liczone.

Zatem tutaj, gdyby rządził, byłoby to 752, 752 do 750, być może 18 miesięcy, zanim został zabity przez człowieka o imieniu Shallum. Shallum rządził w sumie przez jeden miesiąc, zanim z kolei został zabity przez Menachema. Menachem wstąpił na tron, więc w ciągu roku, w roku 750, miałeś trzech królów.

I prawie na pewno Pekach, który był oficerem Jeroboama, prawie na pewno zaczął rządzić za Jordanem po wschodniej stronie, tak że przez całe 10 lat Menachema również Pekach rządził w tym samym czasie. Zatem istniało podwójne królestwo, jeśli można tak powiedzieć. Menachem był jedynym królem, którego następcą w ciągu tych 30 lat był jego syn.

Pekachiasz rządził ponownie nie dłużej niż sześć miesięcy, zanim został zabity przez Pekacha. Następnie Pekach przejął całość i rządził łącznie przez dwadzieścia lat. W tym momencie zmarł Uzzjasz, król Judy.

Jotam był jego współregentem prawdopodobnie przez 15 lat, ponieważ, jak pamiętamy, Uzzjasz był chory na trąd i przebywał w pałacu. Tak więc w latach 539–739 zmarł Uzzjasz, a Jotam został pełnym władcą na około pięć lat. W roku 735 był całkiem wyraźnie zmuszony do przyjęcia swojego syna Achaza na współregenta.

Następnie w roku 730 Ozeasz zabił Pekacha i przejął resztę królestwa. W tamtym momencie było to w zasadzie miasto Samaria i jego najbliższe otoczenie.

To właściwie wszystko, co pozostało do tego czasu. A w roku 722 Asyryjczycy mieli go już przy sobie. Wygląda na to, że początkowo został osadzony na tronie przez egipską kohortę w rządzie, ale niemal natychmiast zawarł sojusz z Asyryjczykami.

A potem, gdzieś pod koniec, próbował zawrzeć nowy sojusz z Egipcjanami. A Asyryjczycy już to mieli. I po prostu przejęli całość.

Będzie to szczególnie istotne w rozdziale 7, któremu przyjrzymy się dzisiejszego wieczoru, gdy Bóg mówi o tej sytuacji. I mówi, że stworzyłeś królów, których ja nigdy nie wybrałem. I potraktowali cię tak, jak na to zasługujesz.

A więc taka jest sytuacja w kraju. I Ezechiasz został osadzony na tronie wraz z Achazem. Zatem poczynawszy od Uzzjasza, poprzez Ezechiasza, mamy co najmniej cztery współregencje, w których raz po raz różne frakcje w rządzie zdawały się narzucać synów starszemu królowi, w miarę zmiany ich polityki zagranicznej tam i z powrotem.

Cóż, one nam pomogą. Nie, nie zrobili tego. OK, to nam pomoże.

Nie, nie zrobili tego. Cóż, zrobmy to. Tak więc Ezechiasz wstąpił na tron około 726 r., a Achaz rządził przez kolejne 10 lat, aż do 716 r.

Taka jest więc sytuacja w okresie, w którym prorokowano Ozjasza. Masz pytania lub problemy? Słusznie? To jest twój dzień. OK, ostatnim razem trochę rozmawialiśmy o tym, że nie jest całkiem jasne, gdzie kończy się rozdział 6, a zaczyna rozdział 7.

Niemniej jednak, jeśli zaczniemy od rozdziału 7, wersetu 1, „Kiedykolwiek uzdrowię Izrael”, grzechy Efraima zostaną ujawnione, a zbrodnie Samarii zostaną ujawnione. Praktykują oszustwo. Złodzieje włamują się do domów.

Bandyci rabują na ulicach. Ale oni nie zdają sobie sprawy, że pamiętam wszystkie ich złe uczynki. Pochłaniają ich grzechy.

Zawsze są przed nimi. Co ludzie zdają się myśleć? Bóg nie widzi. Bóg nie wie, co się dzieje.

Bóg nie widzi, co się tutaj dzieje. Z pewnością każdy, kto wierzy w Boga, wiedziałby, że Bóg wie, co się dzieje. O czym więc mówi Uzzjasz? Tak naprawdę nie obchodziło ich to.

Zachowują się tak, jakby Bóg o tym nie wiedział. Zachowują się tak, jakby nie było ostatecznej kary. Zachowują się tak, jakby Boga nie było.

Ale to bardzo, bardzo głupie stanowisko. Być może pamiętasz zakład Blaise'a Pascala. Powiedział: jeśli postawisz, że Boga nie ma i przegrasz, będziesz w wiecznych kłopotach.

Jeśli założyłeś się, że Bóg istnieje, a okaże się, że go nie ma, nic nie tracisz. Lepiej założyć, że Bóg istnieje. Jeśli sprowadza się to po prostu do tego, to jesteś na bezpieczniejszym gruncie, jeśli założysz, że Bóg istnieje.

Ale ci ludzie zakładają, że jeśli Bóg istnieje, to on o tym nie wie, nie obchodzi go to i nie jest w stanie nic z tym zrobić. Ale zwróć uwagę, co jest tam napisane. Boże, werset 2, pamiętam wszystkie ich złe uczynki.

Jeśli pamiętam, czemu nie, wiem. Co myślisz? W porządku, przynieś to z powrotem, Lama. On jest gotowy przebaczyć, jeśli pokutujemy. On jest gotowy przebaczyć, jeśli pokutujemy, jeśli będziemy pamiętać.

Dobra? Dobra? Coś jeszcze? OK, pamięta wszystkie ich grzechy od chwili, gdy powołał ich jako naród. Jest różnica pomiędzy pamiętaniem a po prostu wiedzą. Masz rację, o co chodzi? To serce albo... To głębsze... Tak, pamiętanie jest ważniejsze.

To ważniejsze niż tylko wiedzieć: tak, tak. To część zaręczyn. OK, poprawne.

Angażujesz się. Mhm. Poznanie może być jedynie obecnością pamiętania wobec całości.

Tak. Tak. Wiedza ma miejsce w tym momencie, ale pamiętanie, jak powiedzieliśmy, wymaga zaangażowania na głębszym poziomie.

Jest to głębsze zaangażowanie w to, co się dzieje, jak powiedziała Linda, poczynawszy od przeszłości. Sugeruje to więc bardziej osobiste zaangażowanie Boga w to, co się tutaj dzieje. Pamiętam te.

Biorę je sobie do serca. Myślę o nich. Wyobrażam sobie.

Możesz więc zachowywać się tak, jakby Boga nie było, jakby to, co robisz, nie miało żadnego znaczenia. Ale Bóg to wszystko rozbiera. Bóg pamięta.

Rozmawialiśmy dzisiaj na konferencji o naszej sytuacji, w której ludzie mają bardzo małą świadomość grzechu. Jak dzisiaj rozmawiać z ludźmi, którzy podobnie jak oni... To nie ma znaczenia. Nikt nie wie.

Jak z nimi rozmawiamy? Ich sumienie jest wypalone. Ich to nie obchodzi. Dobra.

Więc co robimy? Zawsze powinniśmy wyrażać nadzieję. No dalej – wyraz nadziei.

Co byłoby dobre? Mów o Jego miłości. Mów o Jego miłości. Proś Go o wszystko.

Zapytajmy go. Czy ktoś, kogo kochasz, kiedykolwiek cię skrzywdził? Czy ktoś, kogo kochasz, kiedykolwiek cię skrzywdził? Podziel się swoim świadectwem. Podziel się swoim świadectwem.

Co robisz ze złem, które uczyniłeś? Co robisz ze złem, które uczyniłeś? Może przeciwstawmy się nihilizmowi, jeśli nasze działania nie mają znaczenia. Tak jak ci ludzie, o których tu mowa.

Ludzie, których działania nie mają znaczenia. Podobnie jak nihilizm. Dlaczego to ma znaczenie? Aby pokazać, jak wiele rzeczy ma znaczenie.

Dobra. Aby pokazać, jak wiele rzeczy ma znaczenie. W przeciwieństwie do ich nihilizmu.

Sugestię przedstawił Bill Pierce. To dzisiaj. Wielkie problemy.

Są w. Alienacja. Samotność.

Depresja. I że jest na to sposób. I to, co zasugerowała Carol.

Myślę, że to też się z tym wiąże. To. Jeśli uda nam się do nich dotrzeć.

Przez takie rzeczy. Następnie. Możemy zacząć o tym rozmawiać.

Problematyka grzechu. A czy ktoś kiedykolwiek Cię skrzywdził? Czy ktoś kiedykolwiek zrobił ci coś złego? I prawdopodobnie dostaniesz tam wodospad. A potem możliwość.

Co z tym? Czy kiedykolwiek zrobiłeś komuś coś złego? Ale taka jest sytuacja. Są takie jak dzisiaj.

Powiedzenie. Kto wie, kogo to obchodzi? Tak naprawdę nie ma znaczenia, co robię.

I Bóg mówi. O tak, robi to. Tak, robi to.

To, co widzimy, jest. Obawiam się.

Początek. O coś jeszcze więcej. Trudny. Trudno nam sobie z tym poradzić. Zwróć uwagę, jak kończy się drugi werset.

Ich grzechy. Pochłoń ich. Oni są.

Zawsze ludzie. O mój. Kultura.

W którym grzech pogrąża się. Zatem wyzwanie dla nas jest numerem jeden.

A co z moimi grzechami? Czy jest szansa, że znajdę się w tym gronie? Jakikolwiek sposób, w jaki się zachowuję. Jakby były rzeczy, o których Bóg nie wie i którymi się nie przejmuję. Zatem sąd zaczyna się od domu Bożego.

Tak mówi Biblia. Więc to jest miejsce, gdzie cię wyrzucę.

Dobra. Wersety od trzeciego do siódmego. Zachwycają króla swoją niegodziwością. Książęta ze swoimi kłamstwami. Oni wszyscy są cudzołożnikami. Płonie jak w piekarniku. Którego ognia piekarz nie musi mieszać. Od wyrabiania ciasta aż do jego wyrośnięcia.

W dniu święta naszego króla. Książęta wpadają w gniew od wina. Podaje ręce matkom. Ich serca są jak piekarnik.

Podchodzą do niego z zaciekawieniem. Ich pasja tli się przez całą noc. Rano płonie jak płonący ogień. Wszystkie gorące jak piekarnik. Pożerają swoich władców. Wszyscy ich królowie upadają. Żaden z nich nie wzywa do modlitwy.

Jakie są tu obrazy? Jaki jest powtarzający się obraz? Ciepło. Piekarnik, który jest przegrzany. Kamienie są prawie rozżarzone do czerwoności. Ogień.

Jakie znaczenie mają te obrazy w tym kontekście? Pasja? Mówił o samym Izraelu. Paliły się. Ich pożądanie i namiętność dotyczyły bożków.

Zostało to źle skierowane. Nadal zajmowali się swoimi rytuałami i ceremoniami. Ale ich serce nie było takie.

Nie chodziło tu o przymierze z Bogiem. Istnieje pasja, ale jest to pasja źle ukierunkowana – zniszczenie.

I zauważasz w kontekście czego? Co jest napisane w wersecie 3? Rozrywka. Rozrywka. Tak tak.

Z kim? Z królem. Tak tak. Jest pasja polityczna.

Czy to brzmi w ogóle znajomo? Są gorące. Wystarczająco gorąco, żeby zabić ludzi. Bez, jeśli tak wolicie, żyroskopu miłości Boga.

Wiesz, żyroskop, kiedy już wprawisz to koło w ruch, utrzyma ono swoją pozycję bez względu na wszystko. A miłość Boga, miłość Bożych dróg, miłość Bożej prawdy, miłość Bożego prawa może być żyroskopem. A wokół nas jest ogień, płomień i pasja.

Nie mają żyroskopu. Płonie jak w piekarniku. A co z królami? Co z nimi? Jaka jest ich postawa według tych wersetów? Impreza jest o nich.

Impreza jest o nich. Co jeszcze? To pijacy – ich przysłowiowe przywództwo.

Rób swoje. A co z początkowym wersem w wersecie 3? Cieszą się z niegodziwości swego ludu. Dlaczego tak by było? Dlaczego król miałby być zachwycony faktem, że jego lud jest niegodziwy? OK, bo jest niegodziwy? Są rozproszeni i zabawieni.

Są rozproszeni i zabawieni. Dobrze, dobrze. Czy może nimi manipulować ze względu na ich niegodziwość? Nie są gorsi od niego? Zadowolają się biciem ludzi, wbrew władzy. Kiedy więc uderzają ludzi, buntują się, ponieważ są zadowoleni.

Ma wpływ na ludzi niegodziwych. Może to wykorzystać przeciwko nim. NIE.

Czy może wykorzystać ich niegodziwość przeciwko nim? Wpływ? Nikt z nich nie może go osądzać. Nikt z nich nie może go osądzać. Dokładnie.

Gdyby lud trzymał się przymierza, byłby w stanie zażądać, aby król dotrzymał przymierza. Więc to nie byłoby dobre. Jeśli jednak będą głęboko podziwiani za niegodziwość, nie będą w stanie przeciwstawić się jego wypaczeniu przywództwa.

Rozdział 4. OK. Produkt uboczny rozdziału 4, w którym kapłani nie nauczali o przymierzu. A teraz, gdzie jesteśmy? Jesteśmy w takiej sytuacji.

Jest to możliwe, jak skomentowałem w tle, że werset 5 może być świętem naszego króla, może oni cieszą się z czyjś morderstwa. Robią imprezę. Cóż, pozbyliśmy się tego gościa.

Powtórzę jeszcze raz: tragedia ma miejsce wtedy, gdy etyka i religia zostają oddzielone od siebie. Ciągle myślę o naszej sytuacji tutaj. Ilu policjantów potrzeba, żeby egzekwować prawo, kiedy ludzie w końcu doszli do miejsca, w którym nie ma już wewnętrznej skłonności do przestrzegania prawa? Jak słyszeliście, kilka dużych firm wycofuje się z Nowego Jorku, San Francisco i kilku innych miejsc z powodu niekontrolowanych kradzieży.

Naprawdę? Home Depot stracił w zeszłym roku miliard dolarów w wyniku kradzieży. Była jedna sieć, która współpracowała z ludźmi w środku i na zewnątrz, a pastor zarobił w zeszłym roku milion dolarów, sprzedając skradzione narzędzia Home Depot w serwisie eBay. Dziękuję, Panie Marszałku.

W kółko, gdy mówiłeś o tym spalaniu, są to te same ramy, które podaje Malachiasz, gdy Święty Ogień przychodzi wraz ze spalaniem zniekształconego grzechu. Grzech to zniekształcona relacja. On niszczy.

On jest Tym, który może zamieszkać w wiecznym ogniu, jak mówi tekst. Ale tutaj jest pasja i niesamowita, niesamowita zdolność człowieka do ciągłego podnoszenia stawek. Jeśli sprawia mi to dreszczyk emocji, co powiesz na to? A jeśli to sprawia mi dreszczyk emocji, co powiesz na to? Zatem sama kradzież nie wystarczy.

Musisz ukraść więcej. Opisuje więc sytuację, która moim zdaniem jest przerażająco podobna do tej, z którą coraz częściej mamy do czynienia. Pytanie brzmi, czy zostanę porwany w wir, czy też ja, my, będziemy pielegnować naszą relację z przymierzem, abyśmy mieli wszystko, co dzieje się wokół nas, ten żyroskop, który pozwala nam stać i wszystko inne szambo kłamstw i oto jest.

Nie obchodzi mnie, czy ktoś patrzy. Nie obchodzi mnie, czy w pobliżu jest policjant. Nie zamierzam tego zrobić.

Dlaczego? Ponieważ kocham Jezusa. Bóg pamięta ich grzechy. Zapomnieli.

Spójrzmy więc na werset 7. Pożarli swego władcę, którego wzywali wszyscy ich królowie. Żaden z nich do mnie nie dzwoni. Co takiego jest w tej sytuacji, że bycie władcą w takiej sytuacji jest naprawdę niebezpieczne? To ich w jakikolwiek sposób prowadzi.

Nie ma cię. Jeśli nie wierzymy w Boga, czego możemy oczekiwać od naszych władców? Wierzmy, że są Bogiem. Oczekujemy, że zapewnią nam to, co może zapewnić tylko Bóg.

I z pewnością poniosą porażkę. Co wtedy robisz? Wykop tyłki. Powtórzę: jestem bardziej polityczny, niż chciałbym być tego wieczoru, ale widzę to w nich.

Och, Trump tego nie zrobił. Biden tak robi. Biden nie może tego zrobić. Zrobi to ktoś inny. Oczekujemy, że ci ludzie będą Mesjaszem, a tak się nie stanie. Nie mogą być. Z pewnością poniosą porażkę. O, ten to robi. Och, nie zrobił tego. Zabij go. Ten to zrobi. Zabij go. Ach, ten jest bardzo dobry.

Wszystkie są gorące jak piekarnik. Pożerają swoich władców. Wszyscy ich królowie upadają. I żaden z nich do mnie nie dzwoni. Czy nie ma żadnego z królów lub żadnego z królów? Myślę, że oba.

Myślę, że żaden z nich od góry do dołu. I widzicie, jeśli wiemy, że nasze życie jest w rękach Boga, możemy pozwolić, aby ludzie ponieśli porażkę. Możemy pozwolić ludziom eksperymentować z możliwościami.

To właśnie wiedział Józef. Bardzo fascynuje mnie sposób, w jaki kończy się Księga Rodzaju. Jakub zmarł.

A bracia mówią: „O rany, teraz mamy to w dupie”. Stary Joe, tak, traktował nas dobrze, kiedy stary żył. Starca już nie ma.

Wiesz, co on z nami robi? Co zrobimy? Och, wymyślmy kłamstwo i powiedzmy Joemu, że zanim tata umarł, specjalnie poprosił Joe, aby był dla nas dobry. I Józef przejrzał to na wylot i zaczął płakać. Myślał, że jestem takim typem faceta.

Myślał, że jestem facetem, którego oszukała chęć zemsty. Nie. Nie muszę się zemścić.

Dlaczego nie zjadł swoich braci? Ponieważ wiedział, że jego życie nigdy nie było w ich rękach. Wiedział, że jego życie jest w rękach Boga. Więc nie musiał ich nienawidzić.

Wow. To jest wolność. To jest wolność.

Nie musimy więc oczekiwać, że prezydent będzie wyjątkowo przebiegły. Jeśli to zrobimy, będziemy rozczarowani – i będziemy.

Albo będziemy musieli skłamać na jego temat i powiedzieć: cóż, on naprawdę tego nie zrobił. Zatem wy myślicie, że to zrobił, ale tak nie było. Bóg podnosi królestwa i burzy je, ale mimo wszystko nadal sprawuje kontrolę.

Tak. Ale o tym zapomnieli. Nie wzywają Boga.

Nie ufają mu. Zatem werset 8. Co oni robią w obliczu kryzysu politycznego? Rezygnują z zagranicy. Efraim miesza się z narodami.

Efraim to płaski bochenek, który nie został przewrócony. Jest na wpół upieczony, przypalony z jednej strony i ciastowaty z drugiej.

Cudzoziemcy wysysają jego siły. Ale nie zdaje sobie sprawy, że jego włosy są pokryte siwizną. To ciekawe, prawda? Ale on tego nie zauważa.

Arogancja Izraela świadczy przeciwko niemu. Mimo to nie wraca do Pana i nie jest opuszczony. Zatem oba mogą być, jak w przypadku niektórych języków, o których tu piszemy.

Sędziowie uznali, że potrzebują króla. Wiedzieli dokładnie, czego potrzebują. Mieli króla, prawda? Ale potem mówiliście o Sędziach, że myśleli, że Bóg zna odpowiedzi, dopóki nie mieli króla.

A oni powiedzieli: „No cóż, jesteśmy bardzo szybcy”. A potem dzieje się tak, jak widać w wersecie 7. I tu chodzi o kliniczne pokazanie odpowiedzi króla. Masz króla, którego wszyscy będziecie mieć.

Ale potem widzisz, jak wskazuje, że chodzi o coś więcej. Sędziowie są na początku procesu. Dzieje się to 800 lat później.

Boże, masz to, o co proszę. Dotarcie do tego miejsca zajęło wam 800 lat. Więc, co oni robią? Królowie ich zawiedli.

Więc, co oni robią? Dostosowując się do obcych narodów. Dokładnie. Tak.

Jeśli królowie nie mogą tego zrobić, to obce narody mogą to zrobić za nas. A co robią obce narody? Powoli przejmują kontrolę. Zabierają im wszystkie pieniądze.

Tak, dogadamy się z tobą. Oddaj nam wszystkie swoje pieniądze. A co się dzieje w wersecie 9? Ich włosy są posypane siwizną.

Co to jest? Wiesz, nie lubię, jak ludzie tak mówią o innych. To proces stopniowy. To jak mężczyzna w kryzysie wieku średniego.

Upada, ale o tym nie wie. Jego niezłomna forma jest niszczona przez innych. Lubię chorobę mebli.

Jego skrzynia wpadła do szuflady. Powiem to. Analogia jest taka, że jest taki jak on.

Centrala jest jak więdnący kwiat. Jest na czele doliny, ale tutaj jest. Ktoś już to powiedział pierwszy.

Jak głupi starzec, który myśli, że jest wciąż młody i niepokonany. A jak myślisz, w jaki sposób zagraniczne sojusze przyczyniają się do tego? Może myśleli, że uda im się tchnąć w nie nowe życie. Myślę, że masz rację; Myślę, że nie ma w tym nic złego, tak, zawrzemy umowę z Egiptem, a ja znów będę młody i silny.

I tak naprawdę, mówi, nic, co zrobi ci Egipt, nie pozbawi cię resztek młodzieńczych sił. I nie będziesz wiedzieć, co się z tobą dzieje. Tak, muszę zwiększyć swoją siłę.

I pójdę, nie do Boga, pójdę do Egiptu, albo Syrii, albo, albo, albo. Myślę, że to bardzo interesujące, co powiedział George Washington: uważaj, aby nie wplątać się w zagraniczne sojusze. Po prostu, och, kiedy to widzę, zawsze zastanawiam się, jak długo czytałeś Mojżesza? O tak, Izrael próbuje ustawić go w jednej linii z Ziemią.

Tak. Kiedy pomyślisz o tym, czym Egipt był dla Izraela, a oni udają się do Egiptu, jak daleko się posuną, aby uniknąć pójścia do Boga? Jadą do Egiptu, który jest szczytem cierpień ich ludu. To wspaniały przykład ich wielkodusznej cierpliwości.

Ostatnie miejsce, do którego chcesz się udać. Ale dokąd jeszcze pójdziesz? Mam na myśli, że Syria zabrała wszystkich innych. Pozostał tylko Egipt, więc musimy jechać do Egiptu.

A Izajasz w rozdziałach od 28 do 33 po prostu kpi z tego. Po prostu kpi z tego. Mówi: wiesz, faraon jest rumiany.

Jego konie są rumiane. Co on dla ciebie zrobi? Bóg jest duchem. Co się dzieje z twoimi rękami? Nie rozumiesz tego.

I oto znowu. Kiedy jednak wykluczysz Boga, alternatywy, choć w rzeczywistości są okropne, zaczynają wyglądać całkiem nieźle. Ale, Boże? Izajasz? Ozeasz? A ci goście są współczesni.

Czy chcesz, żebyśmy po prostu zaufali Bogu, gdy Asyria będzie miała nas pożreć żywcem? Chcesz, żebyśmy po prostu zaufali Bogu? Chyba sobie żartujesz. Myślę jednak, że musimy o tym pomyśleć w naszej własnej sytuacji. Bardzo, bardzo łatwo jest uczynić Boga ostatnią deską ratunku.

Musimy zaplanować wszystkie nasze plany i znaleźć wszystkie sposoby dbania o siebie. Wreszcie, gdy to nie zadziała, może zwrócić się do Boga. A może będzie już za późno.

Ale jeśli nie jesteś nauczany o Bogu, nie masz nic innego. Nie masz dokąd pójść. Tak, księża zawiedli Was w swojej misji nauczania.

W porządku, wersety 10 i ciąg dalszy aż do końca rozdziału. Jest coś, czego nie robią. Czy ty to widzisz? Nie zwracają się do Boga.

Nie wraca do Pana Boga swego i nie szuka Go. To jest werset 10. Werset 14.

Nie wołają do mnie z serca, lecz lamentują na swoim łożu. Dolna część wersetu 14, ostatnia część wersetu 14, stwierdza pozytywnie: „Odwracają się ode mnie” – werset 16.

Nie zwracają się do Pana, Boga swego. Pamiętajcie, że hebrajskie słowo shub oznacza zawrócenie. To również jest bardzo powszechne w języku angielskim.

Wybrałem swoją drogę i zamierzam nią podążać, nawet jeśli mnie to zabije. Pójdę tą drogą, nawet jeśli osłabi to moje siły. I Bóg jest zbawiony.

Bóg jest zbawiony. Na litość boską, odwróć się. Odwróć się i wróć do prawdziwego źródła swojej siły i życia.

Jeśli to jest Bóg, będziemy go kochać. Jeszcze nie wzywali Pana. Ale cztery razy, trzy negatywne i jeden pozytywny, tak się nie stało.

Dlaczego nie? Nie chcą. Dlaczego nie chcą? Czy cieszą się ze swojego grzechu? Nie wiem. nie wiedziałem.

W porządku. W porządku. W ich myśleniu nie jest to nawet realna opcja.

Werset 11 w New Living mówi, że lud Izraela stał się jak głupie, bezmyślne gołębie. Nie mają sensu. Po prostu przemieszczają się od czegośkolwiek do czegośkolwiek, kiedy stracili wszystkie swoje miejsca do cumowania, wszystkie kotwice, które mieli, gdy wychodzili z Egiptu.

To tak, jakby historia po prostu im umknęła. Nie zrobiłeś nic mądrzejszego. Spójrzmy teraz na werset 12.

Co Bóg zamierza zrobić? Zarzuć na nie sieć. Sprowadź ich na dół. I ukaraj ich.

Nie jest to powiedziane tutaj, ale jest powiedziane w innym miejscu książki. Dlaczego on to robi? Ponieważ je kocha. Bo chce je w jakiś sposób przywrócić do zmysłów.

W jakiś sposób przywróć im rozsądek. Myślę, że to prawdopodobnie wymagałoby przeszczepu mózgu. Ale jak już mówiłem wcześniej, jak widzieliśmy w książce i w książce zobaczymy więcej, wygnanie, straszna rzecz, której starają się uniknąć, robią wszystko, co w ich mocy, przyprowadzimy ich z powrotem do Boga.

I znowu to samo dzieje się w Izajaszu. Isaiah, potrzebuję kogoś, kto po mnie pójdzie. Zrobię to.

Zrobię to. Co chcesz żebym ci powiedział? To, co chcę, żebyś powiedział, zatwardzi serce tego pokolenia. Jak długo jeszcze naród stanie się polem wypalonych pniaków? Ale z jednego z tych pni wyrośnie mały zielony pęd.

Czy chcesz być tak wierny, Izajaszu? Nie, chcę być drugim Billym Grahamem. Nie, chcę iść do megakościoła. Nie z tą bandą.

Każdy megakościół, który zbudujesz z tą bandą, będzie bandą głupich psów. Ładny. W seminarium teologicznym nie mówi się tego zbyt głośno.

Biada im, to jest werset 13, bo odeszli ode mnie. Zagłada dla nich, bo zbuntowali się przeciwko mnie. Powtórzę raz jeszcze: jesteście gotowi na karę.

Wracasz, a ja ciągle powtarzam to samo. Ale powtarzanie jest duszą edukacji. Biada im.

Zamierzam je zdobyć. Zagłada dla nich, bo zbuntowali się przeciwko mnie. Teraz stajesz przed pędzącym 18-kołowym pojazdem . To nie skończy się dla ciebie dobrze.

Świat jest tak stworzony, że jeśli będziemy żyć wbrew Stwórcy, będzie to bolało. Musimy to ciągle układać w głowach. Cóż, w Starym Testamencie Bóg zawsze bije ludzi.

Cóż, on im mówi, że jeśli nie zwrócisz się do mnie, będzie bolało. To nie jest arbitralny tyran, który mówi im zniszczenie, ponieważ zbuntowali się przeciwko mnie. To nie jest coś osobistego.

To jest Stwórca, który mówi, że zostałeś stworzony do chodzenia w określony sposób. Nie chodzi się tymi drogami. To nie zadziała.

To nie zadziała. Ameryko, Ameryko, to nie zadziała. Pragnę je odkupić.

Teraz chcę cię zapytać o kolejne zdanie z wersetu 13. Pragnę ich odkupić, ale oni mówią o mnie fałszywie. Co oni mówią? No i co oni mówią? Bóg mnie nie kocha.

Bóg mnie nie słyszy. Boga to nie obchodzi. Zapomniał o mnie.

Nie zapewnia. On mnie porzucił. Nie widzi mnie.

Nie ma go tam. Jaki Boże, co jeszcze mówią, że jest to kłamstwo? Nie może rozwiązać sytuacji, przed którą nie może mnie ochronić. Chcę ich odkupić, ale nie mogę, ponieważ cała ich narracja jest błędna. Nie wołają do mnie z serca, lecz lamentują na swoim łóżku, zabijając się. Cięli się, odwołując się do swoich bogów lub mózgu i młodego wina.

Jak już mówiłem, jesienią roślinność Boga umiera Schodzi do podziemi. I pytanie, czy wróci? Nie, chyba że urządzisz mu porządną pogrzeb. Wtedy musisz naprawdę go obudzić. A pobudki mają długą, długą historię. Około trzech tysięcy lat. Ostrzegałem przed twoim zmarłym dziadkiem, rycząc się upijając. Więc zobacz, jak nam naprawdę przykro, ale wy, bogowie, jesteście dostawcami moich potrzeb. Myślę, Charlie, dlaczego dobrze, bo nie możesz się cieszyć. Boże , nie możesz go tego zmusić odprawiając miły rytuał. Jedyne, co możesz zrobić, to poddać się mu i zaufać, że on to zrobi. O stary. Musi być inny sposób.

Trenuję je i wzmacniam ich ramiona, aby nie tnęły. Myślę, że to jest to, o czym mówimy powyżej, mówiąc o fałszu. Mówią złe rzeczy o: No wiesz, o zwolnieniu za kaucją. On naprawdę pracuje przez około 51% czasu. Nie ma mowy, myślę, że to coś w tym stylu. Tak, tak, zamknij problem. Kto mówi o nas złe rzeczy? Tak, inne przemyślenia? Właśnie tak. Czy spiskują przeciwko Bogu? Tak, kiedy Allah posiądzie

ziemię, będzie ona jego na zawsze. Cóż, Allah opanował ziemię Izraela około 1500 lat temu. Zatem Żydzi są intruzami. Uśmiecham się trochę, gdy widzę, jak ludzie mówią: „och, musimy się modlić o pokój między Hamasem a Izraelem”. To jakby modlić się o pokój między warszawskim gettem a nim. Tak, nie sędzę, że to zadziała.

Dobra. Tak czy siak, mamy 16 lat. Nie zwracają się do najwyższych . Są jak wadliwy łuk. Ich przywódcy polegą od miecza z powodu ich zuchwałych słów.

Wtedy jego śmiech będzie wyśmiewany. Wszystkie pieniądze, które wydałeś na sojusz egipski. Wiesz, że. OK, w końcu skończył mówić o Platonie, jeden z nich powiedział profesorze, więc jesteśmy, a ty tu jesteś. I on jest na górze, jesteśmy twoi i ty jesteś, jeśli w którymkolwiek z naszych życia jest grzech w moim życiu . I pomóż nam, pomóż mi oznajmić to Tobie i odwrócić się od tego. Pomóż nam, z jednej strony, nie unikać procesu politycznego ze względu na wszystkie jego trudności. Z drugiej strony, uchroni nas od wiary, że proces polityczny może ostatecznie rozwiązać problem. Pomóż nam to zrobić.

Pomóż nam być dobrymi obywatelami. Pomóż nam być mężczyznami i kobietami, którzy z radością przestrzegają prawa, niezależnie od tego, czy ktoś inny tego nie robi, ale po to, aby wyrazić naszą miłość do Ciebie. Dziękuję ci, Jezu. W Twoje imię modlimy się. Amen.